

Monika Sączewska-Trawicka  
Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego

## 2nd International Staff Training Week in Emden & Leer

*Słowa kluczowe: Erasmus; współpraca międzynarodowa;*

Między 18 a 22 maja 2015 r., w ramach wymiany pracowników programu Erasmus, odbyło się drugie międzynarodowe szkolenie Szkoły Wyższej w Emden (Hochschule Emden/Leer). Tytuł spotkania to „Innovation in Student Life Cycle” — innowacje w życiu studenckim. Celem spotkania była wymiana informacji i doświadczeń na temat metod pracy w różnych obszarach zatrudnienia, między innymi: inżynieria mechaniczna, praca społeczna i zdrowie, zarządzanie, nauki ścisłe, nauki komputerowe i handel, public relations oraz oczywiście biblioteka. Na szkoleniu spotkałam ludzi z Hiszpanii, Francji, Izraela, Łotwy, Anglii, Norwegii i Niemiec.



*Il. 1. Emden.  
Fot. Autorka tekstu.*

Miasta Emden i Leer oddalone od siebie o 20 km, mieszczą się w północnych Niemczech na terenie Dolnej Saksonii. Są to dwa małe miasteczka, po których mieszkańcy przemierzają się głównie rowerami. W okolicach obu miejscowości znajduje się fabryka pro-

dukująca samochody volkswagen passat i BMW, stocznia oraz niekończące się przestrzenie z wiatrakami produkującymi energię elektryczną.



*Il. 2. Rowery pod stacją kolejową.  
Fot. Autorka tekstu.*

Plan szkolenia był bardzo dokładnie przemyślany przez międzynarodowe biuro szkoły w Emden. Spotkanie rozpoczął rektor opowiadając o systemie szkolnictwa w Niemczech. Według przedstawionego podziału studenci szkoły wyższej w Emden zdobywają głównie umiejętności praktyczne, przygotowujące ich do przyszłej pracy w zawodzie. Uczelnia kształci około 4350 studentów rocznie, posiada 29 programów nauczania, 21 naukowych, 8 praktycznych, zatrudnia 225 pracowników, którzy nauczają w dwóch językach: niemieckim i angielskim. Można tam zdobywać wiedzę na czterech kierunkach:

1. Handel: administracja i zarządzanie.
2. Wydział morski: nawigacja, technologia i zarządzanie statkami.
3. Praca socjalna i zdrowie: zarządzanie zdrowiem, wczesna edukacja, fizjoterapia.
4. Technologia: biotechnologia, chemia dla inżynierów, inżynieria fizyczna, fizyka, mechanika, technologia laserowa, informatyka, zarządzanie.

Po spotkaniu z rektorem wszystkich uczestników podzielono na trzy grupy i zadano trzy pytania:

1. W jaki sposób integrujemy studentów zagranicznych z miejscowymi. Co zrobić, aby polepszyć ich relacje?
2. Jak utrzymać studentów studiujących zdalnie (przez Internet)? Pakiet internetowy szkoły Emden i Leer kończy tylko 30% osób.

3. W jakie projekty angażujemy studentów, aby zdobywali doświadczenie zawodowe?

Odpowiedzi miały pomóc pracownikom Hochschule lepiej zrozumieć problemy studentów i dać wskazówki do dalszych konstruktywnych działań. Okazało się, że w każdym ośrodku goszczącym studentów z wymiany zagranicznej programu Erasmus pojawiają się te same problemy. Krótki pobyt studentów i brak czasu na integrację z grupą powoduje ich odosobnienie. Dodatkową barierą jest język. Pomimo tego, że wykładowcy łączą w pary na zajęciach studentów z Niemiec i studentów z innych krajów, nie ma to większego wpływu na ich późniejsze kontakty. Rozwiązaniem według pytaney grupy są imprezy i wydarzenia organizowane na terenie kampusu oraz wsparcie językowe w postaci zajęć dodatkowych dla chętnych. Na drugie pytanie grupa nie znalazła jednoznacznej odpowiedzi. Jest to system kształcenia nowy i niewiele uczelni posiada w tym zakresie sprawdzone metody. W odpowiedzi na trzecie pytanie grupa wymieniła dobre doświadczenia związane z angażowaniem studentów do współpracy w różnych inicjatywach, np. odwiedzanie chorych w szpitalu i pomoc w opiece czy wspólne realizowanie projektów, takich jak publikacje, badania czy organizacja różnych imprez i wydarzeń w życiu uczelni. Raz w miesiącu na terenie kampusu studenci organizują pokazy zdobytych umiejętności, na przykład multimedialny pokaz światła, co jest doskonałą okazją do ćwiczenia nowo zdobytej wiedzy w praktyce.

Pod koniec dnia zabrano nas na wycieczkę po uczelni. Do ciekawszych miejsc, które obejrzeliśmy należy studio telewizyjne z konsolami do masteringu, w którym studenci uczą się obsługi kamer oraz nabywają umiejętności montażu obrazu i dźwięku.

Na uwagę zasługuje elektroniczny system informacji o zajęciach: na umieszczonym w głównym holu monitorze podawane są informacje dotyczące godzin i miejsc odbywających się zajęć. W razie spóźnienia lub odwołania spotkania pojawia się odpowiedni komunikat. System ten jest podłączony do Internetu, dzięki czemu informacje można sprawdzić z każdego miejsca i każdego mobilnego urządzenia, np. komputera czy telefonu, co znakomicie ułatwia studentom zarządzanie czasem, a profesorom skuteczne informowanie studentów o zachodzących zmianach bez angażowania do tego osób trzecich.

Drugiego i trzeciego dnia odbyły się warsztaty tematyczne z podziałem na małe grupy. Wraz z Gitą Komarową z Łotwy, zostałam przydzielona do grupy, która miała zapoznać się z funkcjonowaniem biblioteki. Po bibliotece oprowadziła nas Kathrin Dahn — pracowniczka oddziału w Emden. Biblioteka, którą zwiedzałyśmy ma 140 000 woluminów, co stanowi około 1/10 zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Gdańskiego. Wpływa to na organizację pracy, począwszy od gromadzenia przez wypożyczanie — ten sam pracownik kupuje i kataloguje książki; wpływy pochodzą głównie z zakupu i darów, inne są też godziny pracy. Biblioteka Główna znajduje się w Emden, mała filia posiadająca zbiory Wydziału Morskiego w Leer. Biblioteka otwarta jest w godzinach od 9.00 do 19.30 od poniedziałku do piątku, w czasie sesji dodatkowo także cztery godziny w soboty.

Tym, co różni nasze uczelnie jest podejście do studentów. W Emden uczelnia próbuje angażować ich do wszelkich projektów mogących dać im doświadczenie potrzebne później w pracy. Dlatego poza obowiązkiem studiów stwarza możliwość dodatkowej pracy w ra-

mach uczelni, jak np. prace techniczne w bibliotece: odkładanie książek na półki, mycie półek; na koniec pracy studenci mają obowiązek zamknąć bibliotekę, co dowodzi, że są obdarzeni dużą odpowiedzialnością i zaufaniem ze strony uczelni. Formą pomocy jest też np. wypożyczalnia sprzętu technicznego jak laptopy, statywy, co umożliwia im podjęcie pracy także poza uczelnią. Dzięki tym działaniom studenci mają możliwość zarobienia pieniędzy i zdobycia umiejętności przydatnych w przyszłej pracy.



*Il. 3. Biblioteka  
Fot. Autorka tekstu.*

Omawiane biblioteki różni także struktura zatrudnienia. Są tam trzy grupy pracowników obsługujących czytelnika:

1. Pracownicy z wykształceniem bibliotekoznawczym magisterskim (Master) lub ukończonymi studiami podyplomowymi (po studiach magisterskich lub doktorskich).
2. Tak zwani FAMI — (Fachowiec ds. mediów i służb informacyjnych — Fachangestellte/r für Medien und Informationsdienste), czyli pracownicy techniczni z wykształceniem wyższym bibliotekoznawczym, niższym jednak niż magister.
3. Studenci.

Inna jest metoda organizacji zakupów publikacji do zbiorów biblioteki. Wykładowcy mają obowiązek dostarczyć listę książek, które będą potrzebne w procesie nauczania. Taka współpraca powoduje, że studenci mają przygotowane zaplecze książkowe do zajęć, które aktualnie prowadzone są na uczelni.

Studenci mogą sami oddawać i wypożyczać książki za pomocą dwóch specjalnie przygotowanych do tego stanowisk komputerowych. W budynku planuje się instalację wrzutni/okna do oddawania książek po godzinach otwarcia biblioteki. Do wypożyczania książek uprawnia płatna karta biblioteczna, która upoważnia także do zniżek w środkach transportu, kinach, muzeach, można też za jej pomocą wypożyczać książki z innych bibliotek.

W Niemczech działa służba biblioteczna, której siedziba mieści się w Getyndze, koordynująca prace bibliotek na różnych poziomach, np. w kwestii katalogowania książek. Jest także punktem centralnym, tak zwaną rozdzielnią, paczek wysyłanych pocztą biblioteczną w całym kraju. Wysyłanie przesyłek tą pocztą trwa dłużej, ale mniej kosztuje.

Dwa ostatnie dni spędziliśmy na zwiedzaniu okolic Emden i Leer, a także integracji grupy. Zaczęło się od wycieczki z przewodnikiem po miasteczku Emden. Następnie wzięliśmy udział w ceremonii parzenia herbaty w ratuszu miejskim oraz odbyliśmy dwugodzinną wycieczkę statkiem po Morzu Północnym. Tam mogliśmy przyrzyć się połowom krabów. Dla mnie najciekawszym wydarzeniem były odwiedziny drugiego kampusu w Leer i prezentacja symulatora statków, za pomocą którego odbyliśmy wirtualny rejs z portu w Emden do portu w Hong Kongu. Zaprezentowano nam także symulację tonięcia statku takiego jak Titanic. Wrażenia pozostaną w pamięci na długo.



*Il. 4. Symulator statku  
Fot. Autorka tekstu.*

Na koniec dokonaliśmy podsumowania szkolenia. Po kolei każdy z uczestników dzielił się wrażeniami z udziału w szkoleniu. Był to tydzień owocny w wymianę informacji, tworzenie nowych pomysłów i porównywanie efektów pracy, która w różnych zakątkach Europy wygląda inaczej. Mieliśmy okazję do nawiązania kontaktów międzynarodowych, które w przyszłości mogą przynieść wymierne korzyści.